

CHINY INWESTUJĄ W PRZYSZŁY PRZYCZÓŁEK NA PACYFIKU [KOMENTARZ]

Chiny nie zaprzestają poszukiwania możliwości rozwoju długoterminowych strategicznych relacji z wyspiarskimi państwami na Pacyfiku. Tym samym, Fidżi stanowi jeden z istotnych celów działań pomocowych władz w Pekinie. Dotyczy to również przekazywania wsparcia sprzętowego dla tamtejszych sił zbrojnych. Takie działania strony chińskiej są bacznie obserwowane przez władze Australii.

W ostatnich dniach Pekin wsparł władze Fidżi dostawą 47 nowych pojazdów wojskowych. Park maszynowy tamtejszych sił zbrojnych (składający się m.in. z 10 używanych pojazdów Bushmaster PMV odkupionych od Australii) wzbogacił się tym samym, m.in. o nowe samochody terenowe, ciężarówki, ambulansy, cysterny na wodę czy też autobusy. Obie strony podkreśliły, że taki chiński dar jest niejako inwestycją w możliwości Fidżi do prowadzenia przyszłych działań w ramach misji humanitarnych i zarządzania kryzysowego, również poza granicami kraju. Tamtejsze siły zbrojne to ok. 3,5 tys. żołnierzy w czynnej służbie oraz 6 tys. rezerwistów. Pomimo swojej skromnej liczebności są one jednak nad wyraz aktywne w licznych misjach pokojowych na całym świecie. Stąd żołnierze z Fidżi pojawiali się w Libanie, Syrii, Iraku czy też Timorze Wschodnim.

Sama ceremonia przekazania pojazdów nastąpiła w obecności ministra obrony, bezpieczeństwa narodowego i spraw zagranicznych Fidżi Inia Seruiratu oraz chińskiego ambasadora Qian Bo. Wszystko odbyło się co ciekawe w koszarach o nazwie Queen Elizabeth Barracks Nabuni Camp. Przedstawiciele Fidżi i Chin zaznaczyli, że współpraca pomiędzy nimi układa się wręcz modelowo od 1975 r., a wsparcie dla wojska jest jej istotnym etapem.

Czytaj też: [Napięcie Chiny-Tajwan w cieniu koronawirusa \[KOMENTARZ\]](#)

Analizując to, na pierwszy rzut okaz mało znaczące wydarzenie, nie wolno zapominać o szerszym kontekście chińskiej polityki względem całego regionu. Fidżi było pierwszym państwem na wyspach Pacyfiku, które zamieniło relacje dyplomatyczne z Republiką Chin na Tajwanie, właśnie na stosunki z Chińską Republiką Ludową. Stanowiąc ważny punkt odniesienia dla starań dyplomatycznych Pekinu w wojnie o ograniczenie uznania międzynarodowego dla władz na Tajwanie. Co ciekawe, obecnie władze w Suva pozwalają nawet na akcje chińskich służb policyjnych na swoim terytorium.

Dochodzą do tego również zwiększające się relacje handlowe oraz inwestycje w sektor medyczny, infrastrukturalny, etc. Chiny stworzyły format określany jako Forum Współpracy Ekonomicznej Chiny-Wyspy Pacyfiku. Pod koniec zeszłego roku władze chińskie miały chociażby desygnować ponad 30 milionów dolarów na przeprowadzenie budowy dwóch nowych nabrzeży w tym wyspiarskim państwie. Dla władz w Suva są to kluczowe inwestycje, wynikające z potrzeb transportu morskiego.

Czytaj też: [Ponownie "gorąco" na Morzu Południowochińskim - Wietnam protestuje](#)

Co więcej, wraz ze wzrostem zdolności do projekcji siły przez Chińską Armię Ludowo-Wyzwoleńczą pojawiają się nowe możliwości wykorzystania dotychczasowych relacji z Fidżi. Szczególnie istotna jest potencjalnie morska baza Walu Bay Naval Base w Zatoce Suva. Trzeba zauważyć, że na początku listopada 2019 r. Fidżi odwiedził chiński okręt szkoleniowy Qi Jiguang (Typ 680 AX, włączony do służby w marynarce wojennej Chin w 2017 r.).

Zaś w 2018 r. w Australii szerokim echem odbiła się sprawa zablokowania przez Canberę starań Chin do sfinansowania budowy bazy wojskowej na Fidżi. Ostatecznie to właśnie Australijczycy stali się partnerem w tworzeniu przez Fidżi bazy wojskowej Black Rock w Nadi, mającej być regionalnym ośrodkiem szkolenia dla służb porządkowych oraz sił pokojowych. Australia miała przebić ofertę ze strony Pekinu m.in. w zakresie połączenia oferty finansowej i szkoleniowej, z udziałem własnego personelu.

Czytaj też: [Singapur i Australia rozbudują wspólnie poligony](#)

Nie zmienia, to faktu, że od 2013 r. Pekin obiecał Fidżi rozszerzenie pomocy wojskowej pod względem pojazdów, wyposażenia wojskowego, szkolenia, a nawet mundurów. Na początku zeszłego roku skończył się proces wdrażania załogi z Fidżi do obsługi podarowanego przez Chiny okrętu hydrologicznego - RFNS Kacau (największa jednostka w marynarce wojennej Fidżi, bazująca na konstrukcji katamaranu). Co więcej, nie tylko Fidżi może stanowić cel starań wojskowych Chin w regionie. Szczególnie Australia coraz bardziej obawia się powstania chińskiej bazy morskiej w tej części Pacyfiku, a głośno było nie tylko o Fidżi lecz również Vanuatu.

Czytaj też: [Kontrwywiadowczy wyścig w rejonie Azji i Pacyfiku - co możemy z niego wynieść \[KOMENTARZ\]](#)